

Sygn. akt I C 1258/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant – staż. Agnieszka Kuśmirek

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...)Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

1. powództwo oddała,

2. zasądza od S. K. na rzecz (...)Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2760 (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1258/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 września 2015r. wniesionym do Sądu Rejonowego w Garwolinie powód S. K. wniósł o nakazanie pozwanemu (...) Bank S.A. w W. przeproszenia powoda w Telewizji (...) i gazecie ogólnopolskiej za zniesławienie jego osoby poprzez używanie słów uznawanych powszechnie za obraźliwe i naruszenie jego nietykalności cielesnej oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz nawiazki w kwocie 20 000 zł.

W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 7 kwietnia 2014r. do jego firmy (...) w (...) A przyjechał przedstawiciel (...)Banku S.A. P. G. (1) i w obecności klientki powoda informował o rzekomym zadłużeniu powoda, co jego zdaniem stawiało go w świetle człowieka nieuczciwego. W obecności klientki P. G. (1) mówił nieprawdę na temat powoda i naruszał jego dobre imię. Kiedy powód wyprowadził go z biura uderzył on powoda pięścią w głowę, a powód broniąc się mu oddał. P. G. (2) wyzywał go i prowokował do bójki. Została wówczas wezwana Policja na interwencję. Powód podniósł, iż w dniu 8 kwietnia 2014r. do jego firmy przyjechali ponownie P. G. (1) i Z. M., który domagał się zapłacenia długu około 4000 zł, jak również zaczął wyzywać go od frajerów. Następnie bez zgody powoda pracownicy pozwanego fotografowali obiekty na terenie jego firmy, a kiedy zakazał im robienia zdjęć Z. M. uderzył go w głowę. Tego dnia również została wezwana Policja.

Postanowieniem z dnia 24 września 2015r. Sąd Rejonowy w Garwolinie uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał według właściwości Sądowi Okręgowemu w Siedlcach (k.4).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...)Bank S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany podniósł, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a nawet zagrożenia sfery jego dóbr osobistych w warunkach w których odpowiedzialność można by przypisać pozwanemu. Pozwany przyznał, iż w dniach 7 i 8 kwietnia 2014r. w czasie wizyt terenowych wydarzyły się incydenty z udziałem powoda i pracowników pozwanego: P. G. (1) i Z. M.. Przebieg tych zdarzeń został ustalony przez Sąd Rejonowy w Garwolinie II Wydział Karny, który badał prywatny akt oskarżenia wniesiony przez powoda przeciwko P. G. (1) i Z. M. o czyn z art. 217§1 kk. Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko P. G. (1). Z. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 217kk tj. naruszenia nietykalności cielesnej powoda. Pozwany wskazał, iż powód nie został zniesławiony przez pracowników pozwanego, zaś sam znieważał P. G. (1) i Z. M..

Pozwany podniósł, iż działania pracowników pozwanego w zakresie, w jakim wykonywali oni czynności służbowe powierzone im przez pozwanego nie były bezprawne. Wskazał, iż nie ponosi odpowiedzialności za działania pracowników, w szczególności P. G. (1), które wykraczały poza zakres powierzonych im czynności. W szczególności dotyczy to działań pracowników, które godziły w dobra osobiste powoda. Nie były bowiem działaniami pozostającymi w normatywnym, wewnątrzno-organizacyjnym funkcjonalnym związku przyczynowym z czynnościami powierzonymi im przez pozwanego tj. prowadzeniem tzw. miękkiej windykacji. Działania pracowników pozwanego w zakresie, w jakim mogły one naruszać dobra osobiste powoda nie były funkcjonalnie związane z wykonywanymi przez pracowników obowiązkami. Pozwany nie polecił P. G. (1), aby wykonywał czynności w sposób godzący lub mogący godzić w dobra osobiste powoda i nie aprobował, że może on przy tym naruszać jego nietykalność cielesną. Pozwany podniósł, iż doszło do wzajemnego naruszenia nietykalności cielesnej na skutek działań powoda. On pierwszy naruszył nietykalność cielesną P. G. (1) i wywołał podobną reakcję z jego strony.

Zdaniem pozwanego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeśli nawet tak przyjąć, to pracownicy nie działali w ramach powierzonych im obowiązków, a jedynie przy okazji ich wykonywania, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego.

Na rozprawie powód popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód S. K. prowadzi działalność gospodarczą – stację paliw i zakład wulkanizacyjny pod firmą (...) w C. gmina W..

S. K. zawarł z pozwanym (...) Bank S.A. w W. umowę kredytową nr (...) z dnia 15 listopada 2010r. na kwotę 30 208,33 zł i nr (...) z 16 grudnia 2011r. na kwotę 22.828,72 zł.

Z umowy nr (...) na dzień 8 kwietnia 2014r. S. K. posiadał zadłużenie w kwocie 18,94 zł. Z umowy nr (...) na dzień 7/8 kwietnia 2014r. S. K. posiadał zadłużenie w kwocie 2156,69 zł, w tym kapitał zapadły 1662,49 zł, odsetki zapadłe 143,02 zł, odsetki karne 26,74 zł, koszty monitów 25 zł, nieopłacone składki link4 – 299,44 zł (rozliczenie kredytu k.104-109).

S. K. nie spłacał terminowo należności wynikających z umów. Pozwany podejmował działania zmierzające do ustalenia przyczyny opóźnień i skłonienia powoda do dobrowolnej spłaty zaległości. Proces windykacji w (...) Banku S.A. składa się z dwóch etapów. Pierwszy etap jest to etap polubowny, który polega na kontaktowaniu się z klientem telefonicznie, a następnie w drodze wizyt bezpośrednich. Standardy pracy windykacji terenowej wyznaczają zarządzenie prezesa banku oraz zakres obowiązków każdego pracownika (zeznania świadka P. C. – nagranie z rozprawy z 6 kwietnia 2016r.)

P. G. (1) był pracownikiem (...) Banku S.A. na stanowisku negocjatora terenowego, zaś Z. M. sprawował nadzór nad grupą windykatorów terenowych.

W związku z zadłużeniem powoda, pracownicy pozwanego kontaktowali się powodem telefonicznie, przesyłali wiadomości sms i wysyłali pisemne upomnienia wyzywające do spłaty należności (k.93-94). S. K. uważał, że nie

posiada zadłużenia na rzecz banku. W kwietniu 2014r. pozwany podjął próby bezpośredniego skontaktowania się z powodem.

W tym celu w dniu 7 kwietnia 2014r. do firmy (...) udał się pracownik pozwanego negocjator terenowy P. G. (1). W tym czasie powód obsługiwał klientkę i nakazał opuszczenie biura pracownikowi pozwanego. Kiedy ten nie zastosował się do żądania powoda, S. K. wypchnął go z pomieszczenia trzymając za ramiona. Następnie doszło do wzajemnego naruszenia nietykalności cielesnej przez powoda i pracownika pozwanego. P. G. (1) uderzył powoda w okolice lewego ucha, po czym S. K. uderzył pracownika pozwanego w lewą stronę twarzy. Została wezwana Policja. W czasie oczekiwania na przyjazd Policji S. K. i P. G. (1) używali w stosunku do siebie wulgarnych słów (zeznania powoda – nagranie z rozprawy z 27 czerwca 2016r. i 23 lutego 2016r., zeznania świadków P. G. (1) - nagranie z rozprawy z 24 maja 2016r., Ł. C. i K. C. – nagranie z rozprawy z 23 lutego 2016r.).

W dniu 8 kwietnia 2014r. do firmy powoda ponownie udał się P. G. (1) i Z. M.. Z. M. żądał wydania kluczyków do samochodu stanowiącego zabezpieczenie kredytu, czego S. K. odmówił. P. G. (1) wykonywał zdjęcia terenu stacji paliw, co spowodowało że doszło do przepychania się pomiędzy tymi mężczyznami i ponownie została wezwana Policja (zeznania powoda – nagranie z rozprawy z 27 czerwca 2016r. i 23 lutego 2016r., zeznania świadków P. G. (1) - nagranie z rozprawy z 24 maja 2016r., B. B., Ł. C. i K. C. – nagranie z rozprawy z 23 lutego 2016r., Z. M. – nagranie z rozprawy z 6 kwietnia 2016r.). .

S. K. skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko P. G. (2), którego oskarżył o to, że w dniu 7 kwietnia 2014r. w C. gmina W. naruszył nietykalność cielesną S. K. w ten sposób, że uderzył go w głowę w okolice ucha lewego tj. o czyn z art. 217 § kk oraz przeciwko Z. M., którego oskarżył o to, że w dniu 8 kwietnia 2014r. w C. gmina W. naruszył nietykalność cielesną S. K. w ten sposób, że uderzył go w głowę w okolice lewego ucha. Wyrokiem z dnia 19 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Garwolinie uznał P. G. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i przyjął, iż S. K. wywołał naruszenie nietykalności swoim zachowaniem to jest użyciem siły wobec niego, a następnie odpowiedział podobnym naruszeniem nietykalności cielesnej tj. uderzeniem w twarz oskarżonego i odstąpił od wymierzenia kary, zaś Z. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu (k.47-51).

Wyrokiem z 30 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Siedlcach warunkowo umorzył postępowanie karne wobec P. G. (1) (k.39-46).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych podlegających ochronie zawarty w tym przepisie nie jest katalogiem zamkniętym. Z pewnością za dobro osobiste należy uznać nietykalność cielesną, której naruszenie zarzuca powód pracownikom pozwanego. Przepis art. 23 kc wymienia przykładowo jako dobro podlegające ochronie cześć, której ochrony również domaga się powód. Cześć człowieka obejmuje dobre imię i godność. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (inaczej znieważenie w rozumieniu art. 216 k.k.) polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. S. K. domagał się ochrony z uwagi na naruszenie jego dóbr osobistych tj. godności i nietykalności cielesnej.

Oceniając zasadność roszczenia powoda należało ustalić, czy rzeczywiście doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a dalej czy działanie pozwanego było bezprawne. Z przepisu art. 24 kc wynikają dwie przesłanki ochrony dóbr osobistych: naruszenie dobra osobistego i bezprawność tego naruszenia. O naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy działanie drugiej strony było bezprawne, a mianowicie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Z dominującego w doktrynie i orzecznictwie poglądu wynika również, iż przesłanką

odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra (m.in. wyrok SN z 19.01.2007r., III CSK 358/06, Lex 277289).

W zakresie zarzutu naruszenia dobra osobistego w postaci nietykalności cielesnej wskazać należy, iż w tym zakresie było prowadzone postępowanie karne i wobec P. G. (2) zostało ono warunkowo umorzone, natomiast Z. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. Na podstawie art. 11 kpc jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. W przedmiotowej sprawie pracownicy pozwanego nie zostali skazani za popełnienie przestępstw. Wyrok karny uniewinniający albo umarzający postępowanie karne nie jest wprawdzie wiążący dla sądu cywilnego, ale nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1 (zob. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV PR 90/78, LEX nr 8096; uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 października 1974 r., III PZP 20/74, OSNCP 1975, nr 2, poz. 17). Należy także przyjąć, że orzeczenie sądu karnego stanowi dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 244 § 1 kpc, w zakresie elementów sentencji oraz w zakresie uzasadnienia, co do faktów stanowiących konieczną i istotną podstawę tego orzeczenia.

Biorąc pod uwagę ten dowód w zestawieniu z zeznaniami powoda oraz świadków K. C. i Ł. C. nie ulega wątpliwości, iż pracownik pozwanego P. G. (1) uderzył powoda prawą ręką w lewą stronę twarzy. Z zeznań tych wynika, iż P. G. (1) wychodził z biura powoda tyłem, co potwierdza wersję P. G. (1), iż był on przez powoda wypchnięty, oraz, że rozsypały się jego dokumenty. Użycie siły przez powoda spowodowało, że P. G. (1) uderzył powoda, który następnie uderzył P. G. (1). K. C. zeznał, iż nie widział, aby powód uderzył P. G. (2). P. G. (1) zaprzeczył, aby uderzył powoda celowo twierdząc, iż mogło być otarcie, co wobec ustaleń postępowania karnego Sąd uznał za niewiarygodne. P. G. (1) zeznał również, iż nie używał wobec powoda wulgarnych słów, co także Sąd uznał za niewiarygodne wobec zeznań świadków K. C. i Ł. C., którzy zeznali, iż wulgarne słowa padały z obu stron. W świetle tych dowodów uznać należy, iż doszło do naruszenia nietykalności cielesnej powoda przez P. G. (1), jak również do naruszenia nietykalności cielesnej przez powoda w stosunku do P. G. (1), natomiast używanie wobec siebie wulgarnych słów mało charakter wzajemny.

W czasie drugiej wizyty terenowej u S. K. w dniu 8 kwietnia 2014r. doszło do zdarzenia z udziałem drugiego pracownika pozwanego Z. M.. Z. M. został prawomocnie uniewinniony od zarzutu naruszenia nietykalności cielesnej powoda. Z. M. przesłuchany w charakterze świadka stanowczo takim zarzutem zaprzeczył, jak również zaprzeczył, aby używał wobec powoda wulgarnych słów (nagranie z rozprawy z 6 kwietnia 2016r.). Zeznał, iż szarpnął powoda w obronie P. G. (1). Świadek B. B. był obecny w warsztacie powoda w dniu 8 kwietnia 2014r. podczas wizyty P. G. (1) i Z. M.. Zeznał (nagranie z rozprawy z 23 lutego 2016r.), że odzywali się oni do powoda niegrzecznie nazywając go „cwaniakiem, frajerem”. Rozmowa miała nieprzyjemny charakter i świadek opuścił warsztat. Świadek widział też, że mężczyźni ci szarpali się powodem, wymachiwali rękami, a jednocześnie zeznał, iż nie wiedział czy dochodziło do jakiegoś kontaktu. Jego zdaniem powód zachowywał się normalnie, był trochę zdenerwowany, ale nie używał wulgarnych słów. K. C. również częściowo widział zdarzenie z 8 kwietnia 2014r. Nie był świadkiem rozmowy pracowników pozwanego z powodem, ale widział, iż Z. M. odpychał powoda, jego zdaniem „chyba nie było uderzenia”. Z kolei z zeznań Ł. C. wynika, iż widział on, że mężczyźni szarpia się z powodem, natomiast, kiedy on podbiegł, to mężczyźni przestali się szarpać, zaś z obu stron padały wulgaryzmy. Świadek nie potrafił przytoczyć, jakie konkretnie słowa padały. Biorąc pod uwagę omówione dowody Sąd uznał, iż nie zostało udowodnione, że Z. M. uderzył powoda. Naruszenie nietykalności cielesnej może nastąpić nie tylko poprzez uderzenie. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 9 sierpnia 2012 r., II AKa 137/12, LEX nr 1217652, stwierdził: „Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny. Pogląd ten zasługuje na podzielenie, stąd za naruszenie nietykalności cielesnej uznać należy również popychanie, szarpanie itp. działania wobec drugiej osoby wbrew jej woli.

W ocenie Sądu, zebrane w sprawie dowody potwierdzają, iż w czasie wizyty terenowej pracowników (...) Banku S.A. w u S. K. doszło do zdarzenia pomiędzy powodem a pracownikami banku w związku z podjęciem przez pozwanego windykacji zadłużenia powoda. Naganne zachowania polegające na uderzeniu, szarpaniu, popychaniu, jak również używaniu wulgarnych słów miały charakter wzajemny. Co do zasady wzajemność naruszeń nie dyskwalifikuje żądania

udzielenia ochrony, jednak w przedmiotowej sprawie powód został uderzony w reakcji na jego własne zachowanie. W ocenie Sądu powód takim zachowaniem również naruszył nietykalność cielesną pracownika banku, a w konsekwencji żądanie przez niego ochrony jest nadużyciem jego prawa podmiotowego. O udzieleniu ochrony powinna decydować analiza całej sytuacji, kontekstu sytuacyjnego, w którym zostały wypowiedziane wulgarne słowa oraz jego społeczny odbiór. W ocenie sądu osoba, która sama narusza cudze dobra osobiste - godność czy nietykalność cielesną - nie może skarżyć się na naruszenie jego dóbr osobistych. S. K. zgłaszając takie żądanie, w istocie jest sam również sprawcą takiego naruszenia i w związku z tym nie może korzystać z ochrony.

Sąd podzielił też pogląd pozwanego (...) Banku S.A., iż nie ponosi odpowiedzialności za działania pracowników, które wykraczały poza zakres powierzonych im czynności. W szczególności dotyczy to działań pracowników, które godziły w dobra osobiste powoda. Nie były one bowiem działaniami pozostającymi w normatywnym, wewnętrzno-organizacyjnym funkcjonalnym związku przyczynowym z czynnościami powierzonymi im przez pozwanego tj. prowadzeniem tzw. miękkiej windykacji. Działania pracowników pozwanego w zakresie, w jakim mogły one naruszać dobra osobiste powoda nie były funkcjonalnie związane z wykonywanymi przez pracowników obowiązkami. Pozwany nie polecił swoim pracownikom, aby wykonywali czynności w sposób godzący lub mogący godzić w dobra osobiste powoda i nie aprobował, że mogą oni naruszać jego nietykalność cielesną czy godność. Pracownicy banku nie działali w ramach powierzonych im obowiązków, a jedynie przy okazji ich wykonywania, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego.

Ewentualną odpowiedzialność pozwanego (...) Banku S.A. należało ocenić na podstawie art. 430 kc. Zgodnie z art. 430 kca kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Przesłanki odpowiedzialności z art. 430 kc to : szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego, wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności. Istotną przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika - według art. 430 - jest ustalenie, że wyrządzenie szkody nastąpiło „przy wykonywaniu”, nie zaś „przy okazji (sposobności) wykonywania czynności”. Wymaganie wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności oznacza, że „[...] między powierzeniem czynności a działaniem, w którego wyniku nastąpiła szkoda, powinien zachodzić związek przyczynowy, i to związek takiego rodzaju, jaki w myśl obowiązujących zasad usprawiedliwia odpowiedzialność zobowiązanego do odszkodowania. Chodzi tu więc o związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1, ograniczający się do następstw normalnych, tj. takich, jakie na podstawie doświadczenia życiowego należy uznać za stanowiące z reguły skutki danego rodzaju działań lub zaniechań, w odróżnieniu od wypadków, które poza taką regułą wykraczają” (wyrok SN z 9 grudnia 1958 r., 1 CR 867/58, LexisNexis nr 2514144, OSPiKA 1960, nr 11, poz. 292 z glosą S. Garlickiego). W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób jednolity przyjmuje się zasadę, że w art. 430 chodzi tylko o szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu powierzonej czynności, nie zaś o szkodę wyrządzoną tylko przy sposobności jej wykonywania (por. np. orzeczenia SN z 13 lutego 1960 r., 1 CR 929/59, LexisNexis nr (...), OSN 1961, nr 3, poz. 69, i z 27 stycznia 1970 r., III CRN 535/69, IP 1970, nr 9-10, poz. 3, oraz wyrok SN z 25 listopada 2005 r., V CK 396/2005, Lex nr 392497).

W przedmiotowej sprawie pracownicy banku na polecenie swojego zwierzchnika udali się do powoda S. K. w celu podjęcia rozmów zmierzających do wyjaśnienia przyczyn zadłużenia powoda, negocjowania spłaty, ustalenia terminu spłaty. W tym zakresie za w pełni wiarygodne uznał Sąd zeznania świadka P. C., dyrektora departamentu windykacji terenowej pozwanego (nagranie z rozprawy z 6 kwietnia 2016r.). W drodze zarządzenia prezesa banku ustalone są standardy pracy windykacji terenowej. Pracownicy banku nie są upoważnieni do działań, które mogłyby wyrządzić szkodę drugiej osobie, do naruszania nietykalności cielesnej klienta banku czy naruszania jego godności poprzez używanie wulgarnych słów. Takich działań pracownicy pozwanego dopuścili się przy okazji wykonywania czynności powierzonych im przez bank, w odpowiedzi na naganne zachowanie samego powoda, a w konsekwencji w ocenie Sądu odpowiedzialność banku jest wyłączona.

Wbrew twierdzeniom powoda, według którego nie posiadał on zadłużenia działania banku, sama wizyta pracowników windykacji terenowej nie może być uznana za działanie bezprawne i naruszające dobra osobiste powoda. Z przedstawionego przez pozwanego rozliczenia kredytu nr (...) i nr (...) wynika, iż takie zadłużenie było (k.104-109).

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. G., który podpisał wezwania do zapłaty kierowane do powoda w dniu 29 stycznia 2014r. i 28 kwietnia 2014r. (k.93-94) w celu wyjaśnienia, skąd to zadłużenie powstało uznając, iż przeprowadzenie tego dowodu jest zbędne, a istnienie zadłużenia wynika z przedstawionych przez pozwanego dokumentów. Powód nie zaprzeczył okoliczności, iż z samej umowy kredytowej wynikała jego zgoda na wizyty pracowników banku w razie powstania zadłużenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał powództwo S. K. przeciwko (...) Bank S.A. w W. za niezasadne i jako takie je oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 kpc. Sąd zasądził od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie §10 ust.1 pkt 2 i ust. 2 w zw. §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz.490).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w wyroku.